

**Wybór w ramach reformy pozwala na rozszerzenie dziedziczenia i kontynuację dywersyfikacji ryzyka związanego z finansowaniem życia na emeryturze – komentarz Małgorzaty Rusewicz, prezes IGTE**

Zbliżająca się reforma OFE jest faktem, a PTE zarządzające OFE stają przed wyzwaniem rzetelnego i transparentnego jej przeprowadzenia. To trudne, złożone i odpowiedzialne zadanie wymagające zadbania o bezpieczeństwo środków zgromadzonych na rachunkach funduszy przez 15,4 mln Polaków. W związku z bliskim terminem wdrożenia zmian towarzystwa emerytalne już prowadzą intensywne przygotowania do transformacji i obecnie na tym koncentrują swoje działania.

Reforma budzi wiele emocji, trwa intensywna debata publiczna. To naturalne wobec faktu, że rozwiązania dotyczące filaru kapitałowego były wielokrotnie zmieniane, komunikacja tych zmian nie była wystarczająca, a ich charakter niedostatecznie uwzględniał społeczne oczekiwania. W konsekwencji trudno dziś o opartą na realiach merytoryczną dyskusję, która wspierałaby członków OFE w dokonaniu świadomego, najlepszego dla siebie wyboru w ramach oferowanej alternatywy. Brakuje głosów, które tłumaczyłyby im, z jakimi konsekwencjami będą wiązały się ich decyzje.

W aktualnej debacie niedostatecznie wybrzmiewa także fakt, że wskutek reformy z 2014 roku sektor OFE jest sukcesywnie wygaszany, a wszystkie zgromadzone w funduszach aktywa mają trafić do ZUS. Wybór IKE w ramach oferowanej reformą alternatywy pozwala na kontynuację dywersyfikacji ryzyka związanego z finansowaniem życia na emeryturze w postaci inwestowania zgromadzonych w OFE środków na rynku kapitałowym oraz daje możliwość ich jednorazowej wypłaty po osiągnięciu wieku emerytalnego – co dotąd w żadnej opcji nie było możliwe. Ponadto przeniesienie środków z OFE do IKE rozszerza przedmiot potencjalnego dziedziczenia. W takim wypadku do masy spadkowej wejdą nie tylko środki zgromadzone dotąd w funduszach powiększane o zyski z inwestycji i ewentualne nowe wpłaty, ale również zobowiązania zapisane na subkoncie w ZUS zwiększane przez waloryzację i nowe zasilenia wynikające z kontynuacji odprowadzania tam części składki emerytalnej (7,3%).

W debacie pominięte wydają się również kwestie istniejącej przez kilka lat niepewności dotyczącej losu funduszy oraz ryzyka ich całkowitej nacjonalizacji, dość istotne dla pokazania pełnego obrazu nadchodzącej reformy.

Zachodzące w Polsce zmiany demograficzne, takie jak rosnący stosunek liczby emerytów do liczby pracujących oraz wzrost długości życia, wymusiły dostosowanie systemu emerytalnego do możliwości wypłat świadczeń, skutkujące malejącą stopą zastąpienia w kolejnych dekadach. Z tego względu konieczne jest dodatkowe oszczędzanie na jesień życia. Pomimo dużej zmienności systemu odnotowanej w ostatnich latach, a może szczególnie z tego względu, należy robić wszystko, co jest możliwe, by zadbać o swoją przyszłość i konsekwentnie budować dodatkowe zabezpieczenie finansowe na lata po zakończeniu kariery zawodowej. Dlatego tak ważne jest, abyśmy prowadząc debatę publiczną wspierali świadome i odpowiedzialne wybory, także te podejmowane w ramach zbliżającej się reformy.

Więcej informacji:  
Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych  
Filip Pietkiewicz-Bednarek  
Dyrektor ds. komunikacji  
tel. 22 629 09 27  
email: f.pietkiewicz@igte.pl